Światowe potęgi i olimpijskie rugby znów w Krakowie

2025-01-10

Trzy drużyny uczestniczące w ostatnich igrzyskach olimpijskich, zwycięzcy światowego cyklu i… reprezentacja Polski – do Krakowa w pierwszej połowie kwietnia przyjedzie 16 drużyn ze wszystkich stron świata, by rywalizować w finałowym turnieju World Rugby HSBC Sevens Challenger.

Zawody otwierają bramy do ścisłej elity rugby siedmioosobowego, a ambicje by znaleźć się wśród najlepszych ma m.in. kobieca reprezentacja naszego kraju.

Kraków gościł już rywalizację cyklu Challenger w 2024 roku i sprawdził się jako gospodarz. W maju pod Wawelem rywalizowało dwanaście drużyn kobiecych, podczas gdy mężczyźni mierzyli się w Monachium. Światowa federacja, World Rugby, była na tyle zadowolona z organizacji zawodów w stolicy Małopolski, że postanowiła powrócić pod Wawel z jeszcze ciekawszym i bardziej prestiżowym sportowo wydarzeniem.

Podczas poniedziałkowej konferencji prasowej w Urzędzie Miasta Krakowa ogłoszono oficjalnie datę oraz listę 24 drużyn, które podczas dwóch marcowych turniejów w RPA, powalczą o miejsca w finałowych zawodach cyklu na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana.

– Kraków to miasto, które jest cenione na świecie nie tylko ze względu na historię, tradycję, dorobek kulturalny czy odbywające się tu festiwale, ale również ważne i prestiżowe wydarzenia sportowe. Dowodem tego jest fakt, że federacja World Rugby po raz kolejny powierzyła naszemu miastu i Polskiemu Związkowi Rugby organizację turnieju HSBC Sevens Challenger. Co ważne, będzie to jedyny turniej rugby 7 o zasięgu globalnym, który w 2025 roku odbędzie się w Europie, więc może cieszyć się dużym zainteresowaniem kibiców z całego kontynentu. Mam nadzieję, że krakowianie licznie wypełnią trybuny 11 i 12 kwietnia, bo będzie to doskonała okazja, żeby zakochać się w tym efektownym, olimpijskim sporcie, a przy tym wesprzeć reprezentację Polski kobiet w walce o awans do elity – powiedział zastępca prezydenta Krakowa Łukasz Sęk.

Po mistrzostwach Europy odebranych Rosji w 2022 roku, turnieju eliminacyjnym do Paryża 2024 podczas igrzysk europejskich oraz tegorocznym turnieju, będzie to już czwarty międzynarodowy turniej rugby 7, odbywający się w Krakowie.

– Tegoroczny turniej został oceniony bardzo wysoko, więc przyszłoroczny to dla nas wyzwanie, by równie skutecznie sprostać wymaganiom. Do Krakowa przyjadą trzy reprezentacje, które rywalizowały podczas ostatnich igrzysk olimpijskich w Paryżu: męskie drużyny Samoa i Japonii oraz żeńska kadra RPA. Co więcej, Samoańczycy w przeszłości wiedli prym w World Series, więc sportowo poziom turnieju będzie jeszcze wyższy niż w maju 2024. Zobaczymy więcej meczów i jestem przekonany, że każdy kto przyjdzie na trybuny doceni dynamikę, szybkość i efektowność rugby siedmioosobowego – podkreślił prezes Polskiego Związku Rugby Jarosław Prasał.

W dniach 1-2 oraz 7-8 marca w Kapsztadzie odbędą się dwa pierwsze turnieje cyklu HSBC Sevens Challenger. Weźmie w nich udział 12 drużyn męskich i 12 kobiecych. Osiem najlepszych w obu

kategoriach przyjedzie do Krakowa, by 11 i 12 kwietnia walczyć o jeden z czterech biletów do Los Angeles. Tam 3 i 4 maja zaplanowano decydujące o awansie starcia z czterema najsłabszymi zespołami elitarnych rozgrywek HSBC SVNS.

Do cyklu przystąpią: Brazylia, Chile, Kanada, Gruzja, Niemcy, Portugalia, Japonia, Hong Kong Chińskiej Republiki Ludowej, Madagaskar, Uganda, Samoa i Tonga w turnieju męskim oraz Polska, Belgia, Czechy, Argentyna, Kolumbia, Meksyk, Hong Kong Chińskiej Republiki Ludowej, Tajlandia, Kenia, RPA, Uganda i Samoa w turnieju żeńskim. Stawka będzie bardzo wymagająca, ale kobieca reprezentacja Polski będzie z pewnością jednym z czołowych graczy w walce o miejsce w elicie.

Sprzedaż biletów na kwietniowy turniej rozpocznie się już w styczniu. Wówczas również organizatorzy planują start kampanii promocyjnej. Przy okazji turnieju ma powstać m.in. strefa kibica, która przybliży podstawy rugby i zachęci do bliższego poznania tego olimpijskiego sportu. Organizatorzy planują zaprosić na trybuny krakowskie szkoły. Chcą również podjąć współpracę z uczelniami wyższymi, by zachęcić również studentów i pokazać im, jak doskonała atmosfera wiąże się z oglądaniem rugby na żywo. Polski Związek Rugby przy okazji turnieju zorganizuje również cykl szkoleń dla trenerów, nauczycieli wychowania fizycznego oraz sędziów. Nie zabraknie też innych atrakcji, o których organizatorzy poinformują w nowym roku.